

Warszawa, dn. 25 maja 2015 roku

**Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa
Narodowego**

**Departament Własności Intelektualnej i
Mediów**

ul. Krakowskie Przedmieście 15/17
00-071 Warszawa

**STANOWISKO
ZWIĄZKU PRACODAWCÓW BRANŻY INTERNETOWEJ INTERNET ADVERTISING
BUREAU (IAB POLSKA)
W/S STRATEGII JEDNOLITEGO RYNKU CYFROWEGO DLA EUROPY W ZAKRESIE
PRAWA AUTORSKIEGO I PRAW POKREWNYCH ORAZ POLITYKI AUDIOWIZUALNEJ**

Szanowni Państwo,

W związku z opublikowaniem Komunikatu Komisji Europejskiej do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów „Strategia jednolitego rynku cyfrowego dla Europy” (SWD(2015) 100 *final*) oraz w nawiązaniu od wystosowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego zaproszenia do składania uwag i propozycji w odniesieniu do tego dokumentu w zakresie dotyczącym prawa autorskiego i praw pokrewnych oraz polityki audiowizualnej, pragniemy niniejszym zaprezentować stanowisko IAB Polska. Jednocześnie zastrzegamy, że zawarte w niniejszym piśmie uwagi stanowią jedynie przykładowe zagadnienia związane z Jednolitym Rynkiem Cyfrowym (Digital Single Market), które z racji ich fundamentalnego znaczenia dla rozwoju branży internetowej należy włączyć do rządowego stanowiska niezależnie od finalnego kształtu i zakresu inicjatyw regulacyjnych w ramach Digital Single Market.

IAB Polska z zadowoleniem przyjmuje inicjatywę Komisji Europejskiej, będącą kontynuacją Europejskiej Agendy Cyfrowej, a dotyczącą Jednolitego Rynku Cyfrowego. Strategia jednolitego rynku cyfrowego dla Europy (dalej jako **Strategia**) wskazuje bowiem na wysoką świadomość Komisji Europejskiej w zakresie konieczności szybkiego działania w celu stworzenia przyjaznych dla prowadzenia działalności cyfrowej ram prawnych, w tym również w

celu usunięcia niedoskonałości utrudniających zrównoważony rozwój europejskiego Jednolitego Rynku Cyfrowego. W ocenie IAB Polska ujednolicenie i uproszczenie zasad regulujących szeroko rozumiane prowadzenie działalności gospodarczej na europejskim rynku cyfrowym jest podstawą do stworzenia konkurencyjnej i innowacyjnej gospodarki. W szczególności nieustający i dynamiczny wzrost sektora cyfrowego na rynku amerykańskim i azjatyckim, wymusza niezwłoczne podjęcie odpowiednich środków i inicjatyw, które pozwolą utrzymać Europie pozycję lidera. Niemniej jednak, wszelkie działania legislacyjne powinny być podejmowane w sposób niezwykle uważny, a każda decyzja wymaga przeprowadzenia szerokich konsultacji społecznych, a zwłaszcza prawidłowej identyfikacji problemów dostrzeganych przez uczestników rynku w praktyce. IAB Polska dostrzega szczególne zagrożenie w nadregulacji działalności, związanej zazwyczaj z nakładaniem na przedsiębiorców zbędnych, dodatkowych obciążeń i obowiązków. Zasadnicze obawy dotyczą również tempa podejmowanych prac, wydaje się bowiem, że inicjatywy Komisji Europejskiej niejednokrotnie okazują się spóźnione względem rzeczywistych potrzeb rynku, przez co nieefektywne.

Zgodnie z treścią zaproszenia, poniżej zaprezentowano szczegółowe uwagi dotyczące pkt 2.4 Strategii pt. Lepszy dostęp do treści cyfrowych – Nowoczesne, bardziej europejskie ramy prawa autorskiego.

1. Zidentyfikowanie przez Komisję podstawowych problemów prawa autorskiego należy ocenić zdecydowanie pozytywnie. Prowadzone na poziomie Unii Europejskiej próby zharmonizowania prawa autorskiego, nie są bowiem w ocenie IAB Polska wystarczające, zwłaszcza w zakresie dostępu do treści cyfrowych zamieszczanych w eksterytorialnej przestrzeni internetowej. Daje się wręcz zauważyć niebezpieczną tendencją do coraz dalszego rozszerzania monopolu prawa autorskiego i obejmowania nim fundamentalnych aktywności w Internecie. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej dopiero w niedawnych orzeczeniach uznał, że do naruszeń praw autorskich nie dochodzi np. poprzez linkowanie (sprawa C-466/12, *Svensson*) lub wyszukiwanie (sprawa C-360/13, *Meltwater*). Zdaniem IAB Polska prawo do posługiwania się linkami, czy systemami wyszukiwawczymi powinno być w sposób wyraźny dozwolone – tak, aby unikać w przyszłości podobnych roszczeń, jak te wysuwane w wymienionych powyżej sprawach sądowych. Co więcej, już istniejące regulacje prawne zapewniające harmonizację prawa rozpowszechniania (*making available*) powinny być na poziomie unijnym zabezpieczone przed możliwościami wprowadzania ograniczeń na poziomie ustawodawstw wewnętrznych poszczególnych Państw Członkowskich.
2. IAB Polska widzi potrzebę zwiększenia wsparcia dla niezwykle dynamicznie rozwijających się nowych modeli biznesowych w internecie. W związku z tym negatywnie należy ocenić wszelkie próby legislacyjne hamujące ten rozwój, w tym np. szeroko dyskutowane nakładanie opłat (*levies*) na usługodawców świadczących usługi elektroniczne, takie jak np. *cloud computing*. Wprowadzanie dodatkowych obciążeń, przede wszystkim o finansowym charakterze, ogranicza możliwości rozpowszechniania treści cyfrowych na nowe, innowacyjne sposoby. Milczenie Komisji na ten temat daje

podstawy przypuszczać, że i Komisja nie popiera tego kierunku rozwoju prawa autorskiego.

3. Jak trafnie zauważyła Komisja, prawo autorskie zasadniczo jest prawem ściśle terytorialnym, co oznacza, że podmioty świadczące usługi poprzez Internet (takie jak np. streaming filmów lub muzyki) zobowiązane są do uzyskania stosownych zezwoleń na terytorium każdego z Państw, w którym zamierzają udostępniać swoje usługi. IAB Polska podziela zatem stanowisko Komisji, zgodnie z którym terytorialność prawa autorskiego istotnie utrudnia świadczenie usług na poziomie całej Unii Europejskiej, dodatkowo wskazując, że ogranicza to także możliwości pozyskiwania z tego tytułu wynagrodzeń przez twórców, jak też negatywnie wpływa na konkurencyjność przedsiębiorstw europejskich z branży cyfrowej na rynku światowym. Z drugiej strony, mechanizm ten pozbawia użytkowników części z Państw Członkowskich dostępu do treści, do których dostęp mają użytkownicy z innych krajów UE, co z kolei stymuluje poszukiwania innych, często nielegalnych, metod pozyskiwania treści cyfrowych.
4. Europejskie prawo autorskie przewiduje szereg wyjątków od konieczności pozyskiwania zezwoleń na eksploatację utworów, jednakże wyjątki te – uregulowane zbyt wąsko i kazuistycznie – w znacznej części nie uwzględniają realiów współczesnego rynku cyfrowego. Większość z nich powstała w trakcie prac nad dyrektywą 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym, a zatem blisko 15 lat temu – zanim np. blogi, tweety, posty, podcasty i memy radykalnie zmieniły sposób dystrybucji treści chronionych prawami autorskimi. Należy zatem zgodzić się z Komisją, że niedostosowanie prawa do nowej rzeczywistości skutkuje tym, że zarówno użytkownicy, jak i przedsiębiorcy nie mają pewności, co do legalności podejmowanych przez nich działań w Internecie. Przykładem mogą być dwie powołane powyżej sprawy rozstrzygane przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (*Svensson i Meltpwater*), w których powodowie próbowali zakwestionować legalność linkowania, czy wyszukiwania treści internetowych.
5. Dodatkowo, wiele spośród przewidzianych w dyrektywie 2001/29 wyjątków nie ma charakteru obligatoryjnego, co oznacza, że poziom ochrony nie jest jednolity w poszczególnych Państwach Członkowskich. Ta sama aktywność, legalna w jednym Państwie, w innym może rodzić odpowiedzialność prawną. Brak wspólnego, spójnego systemu wyjątków skutkuje generowaniem większych kosztów transakcyjnych dla przedsiębiorców działających w tak skomplikowanym prawnie środowisku biznesowym. Daje się również zauważyć swoista dysproporcja w traktowaniu praw i wyjątków od tych praw: te pierwsze, jako że nie podlegają pełnej harmonizacji, stają się „przepisami drugiej kategorii”, z czym trudno się zgodzić, zwłaszcza w nieograniczonej terytorialnie przestrzeni Internetu. Stąd też zdecydowanie większy nacisk powinien zostać położony na ujednoczenie regulacji przewidujących możliwości korzystania z prawa autorskich bez zgody podmiotów uprawnionych, co z kolei powinno umożliwić przedsiębiorcom branży internetowej świadczenie usług na poziomie oczekiwanym przez odbiorców.

6. IAB Polska podziela także stanowisko Komisji, że przy okazji przeglądu dotychczasowego ustawodawstwa UE należy również zwrócić uwagę na brak jednolitego systemu współpracy międzynarodowej w zakresie wykrywania sprawców naruszeń praw autorskich oraz praw pokrewnych i prowadzenia odpowiednich postępowań przeciwko nim. W praktyce bowiem niezwykle często zdarza się, że ze względu na brak odpowiednich środków prawnych nie jest możliwe transgraniczne efektywne ściganie sprawców naruszających prawa autorskie. Na pozytywną ocenę zasługuje natomiast zauważenie przez Komisję konieczności precyzyjnego uregulowania odpowiedzialności pośredników świadczących usługi *online*.
7. Szczególnej uwagi wymaga także sytuacja prawa nadawców internetowych. W tym kontekście docenić należy zapowiedź Komisji przeprowadzenia przeglądu dyrektywy Rady 93/83/EWG z dnia 27 września 1993 r. dotyczącej transmisji satelitarnej i kablowej, w celu ustalenia, czy konieczne jest włączenie do jej zakresu transmisji internetowych prowadzonych przez nadawców, a także, czy potrzebne są nowe środki zapewniające lepszy transgraniczny dostęp do usług nadawców w Europie. Zdaniem IAB Polska akt prawny wprowadzony w życie blisko 20 lat temu wymaga pilnej rewizji, w tym zwłaszcza w zakresie zagwarantowania nadawcom internetowym jasnych, spójnych na terytorium całej Unii Europejskiej reguł prowadzenia działalności biznesowej w wymiarze transgranicznym.

Z poważaniem,

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'W. Schmidt', written over a horizontal line.

p. Włodzimierz Schmidt

Prezes Zarządu